

Klimatolog żąda wdrożenia geoinżynierii

12 września 2012

Od przynajmniej dekady nad całym zachodnim światem, w tym i nad Polską realizowany jest potężny program geoinżynieryjny. Oficjalnie, choć nie usłyszymy o tym w TV, ma on na celu walkę z globalnym ociepleniem poprzez rozpylanie chemicznych, toksycznych aerozoli na niebie. Objawia się to niebem pokrytym symetrycznymi smugami chemicznymi, które z czasem kondensują się w chmury.

Ponieważ media i instytucje rządowe są coraz częściej naciskane przez opinię publiczną, żądającą odpowiedzi co do widocznych gołym okiem programów geoinżynieryjnych nad ich głowami, powoli temat ten trafia do głównych mediów.

W ostatnim artykule, który pojawił się w London Guardian zatytułowanym „Climate change expert calls for geoengineering, nuclear power ‘binge’ to avert global warming” Peter Wadhams, profesor fizyki oceanu na Uniwersytecie w Cambridge proponuje aby rozważyć wdrożenie takich programów, mimo iż są one obecne, jak pisaliśmy, przynajmniej od dekady. W artykule możemy przeczytać:

“Wiodący brytyjski naukowiec wezwał do przyspieszenia badań nad futurystyczną geoinżynierią i rozwojem elektrowni jądrowych na świecie, aby uniknąć niekontrolowanego globalnego ocieplenia. Peter Wadhams, profesor fizyki oceanu na Uniwersytecie w Cambridge, powiedział, że oba potencjalne rozwiązania niosą za sobą niebezpieczeństwa, ale jest to niezmiernie ważne ponieważ czas ucieka.

„To jest bardzo, bardzo przygnębiające, że politycy i opinia publiczna znieczulili się na zagrożenie zmianami klimatycznymi nawet bardziej niż 20 lat temu, kiedy Margaret Thatcher biła na alarm. Stężenie CO₂ rośnie szybciej niż w tempie

wykładowym, a jednak politycy chcą jedynie podejmować najbardziej błahe działania, takie jak zakaz plastikowych torebek i budowa kilku farm wiatrowych,” powiedział.

Dalej możemy przeczytać: „Jestem bardzo podejrzliwy by wykorzystywać technologię do rozwiązywania problemów wynikających z działania technologii, zważywszy na to, że w przeszłości tak wiele rzeczy popsuliśmy, jednakże nie robiąc prawie nic przez dwie dekady musimy przyjąć bardziej desperackie środki takie jak rozważenie użycia technik geoinżynierii oraz wprowadzenie szerokiego programu nuklearnego.” Techniki geoinżynierijne, takie jak wybielanie chmur poprzez dodanie elementów pary wodnej, lub dodanie aerozoli do górnej atmosfery były w pewnych kręgach wyśmiewane, jednocześnie mile widziane gdzie indziej. Wadhams proponuje wykorzystanie napędzanych torem reaktorów, obecnie testowanych w Indiach, które są uważane za bezpieczniejsze, ponieważ nie skutkują rozprzestrzenianiem plutonu nadającego się do produkcji broni, podają eksperci. Ponadto, w pewnych okolicznościach, odpady z reaktorów napędzanych torem są mniej niebezpieczne, pozostając radioaktywnymi przez setki, a nie tysiące lat.”

Można więc spodziewać się, iż obecnie tajny program geoinżynierii będzie przedstawiany społeczeństwu jako niezbędna alternatywa i ratunek dla umierającego od nadmiaru CO₂ świata i że akurat był testowany i można go wdrożyć bez żadnych dodatkowych problemów. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż program ten już teraz odpowiedzialny jest za zmiany klimatyczne (patrz susze na północnej półkuli), zaburzenia ekosystemów i masowe zmiany chorobowe u społeczności ludzkich poddanych działaniu toksycznych substancji zawartych w aerozolach.

Źródło: PrisonPlanet.pl